

Marta Wróbel*

Najstarsza księga chrztów parafii w Krynkach (1605–1668) źródłem wiedzy (nie tylko) o małych miastach

Pierwszym skojarzeniem historyka, gdy mowa o źródłach wiedzy, jest szeroko rozumiana dokumentacja archiwalna. W dzisiejszych czasach coraz częściej sięgają też po nią zaciekawieni przeszłością badacze amatorzy, genealodzy czy popularyzatorzy historii regionalnej. Idzie to w parze z rosnącą dostępnością archiwaliów w wersji cyfrowej. Źródłem wiedzy jest nie tylko właściwie odczytana i zinterpretowana treść dokumentu, lecz także zatarte zapiski na marginesach, znaki wodne na papierze albo ukryta w oprawie makulatura. Aby uwidocznic te ostatnie, niezbędna bywa współpraca archiwisty z konserwatorem dzieł sztuki. W 2023 r. taka kooperacja była możliwa dzięki realizacji przez Archidiecezję Białostocką i Parafię Rzymskokatolicką pw. św. Anny w Krynkach zadania publicznego pn. „Konserwacja księgi chrztów parafii w Krynkach z lat 1605–1668 ze zbiorów Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego w Białymstoku”. Zadanie było współfinansowane ze środków Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w ramach projektu „Wspieranie działań archiwalnych 2023”. Dzięki przedsięwzięciu przeprowadzono pełną konserwację i restaurację siedemnastowiecznej

* Marta Wróbel, Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne w Białymstoku.

księgi metrykalnej, jednej z najstarszych zachowanych na terenie dzisiejszej archidiecezji białostockiej¹. Ze względu na duże uszkodzenia przechowywana w AMAB jednostka nie mogła być ani udostępniana czytelnikom, ani bezpiecznie poddana digitalizacji. Prace konserwatorskie przywróciły jej walory użytkowe i ekspozycyjne, a ponadto umożliwiły wykonanie dobrej jakości skanów wtedy, kiedy blok księgi był jeszcze w postaci rozszytych składek. W wersji cyfrowej jednostki, dostępnej w Internecie², wyeliminowano w ten sposób problem nieczytelności niektórych zapisów, znajdujących się w zgięciu bloku, w pobliżu szycia itp.

Celem niniejszego artykułu nie jest omawianie przebiegu prac konserwatorskich³, lecz upublicznienie związanych z nimi odkryć. Księga została wytypowana do wyżej wymienionego projektu po szczegółowej analizie jej treści i stanu zachowania. Na etapie opracowania archiwalnego, które ze względu na specyfikę najstarszych ksiąg metrykalnych wymaga zazwyczaj dokładnego rozpoznania ich zakresu rzeczowego i chronologicznego, autorka zgromadziła wiele dodatkowych informacji, które mogą być użyteczne zainteresowanym historią Krynek, regionu czy Kościoła na badanym terenie. Pomocna przy tym była praca ks. Tomasza Bielskiego SAC, który na podstawie

¹ Pod względem chronologii zapisów ustępuje ona tylko księdze chrztów z parafii w Trzciannem (od 1591 r., sygn. 209.1.1.) i księdze chrztów parafii w Suraziu (od 1600 r., sygn. 206.1.1.) – obie w zbiorach Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego w Białymstoku (dalej: AMAB).

² Księga jest dostępna na stronie internetowej AMAB (<https://arch.apogelion.pl/kategoria/archiwum/historyczne/zbiory>) oraz w zbiorach Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej (<https://pbc.biaman.pl/publication/70119>).

³ Na ten temat zob. *Księga metrykalna chrztów z lat 1605–1668 z Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Anny w Krynkach. Dokumentacja prac konserwatorskich-restauratorskich*, E. Siemieniako (oprac.), Białystok 2023, mps w zbiorach AMAB.

najstarszej księgi kryńskiej analizował dzieje miejscowości w wieku XVII⁴. W przebiegu prac konserwatorskich udało się natomiast udokumentować liczne filigrany i inne elementy świadczące o późniejszych losach rękopisu.

Omawiana księga należy do zespołu pn. Parafia Rzym-skokatolicka pw. św. Anny w Krynkach (z. nr 174) w zasobie AMAB. W skład tego depozytu wchodzi 191 j.a. (4,13 mb. dokumentacji aktowej), w tym księgi metrykalne (XVII–XX w.) i towarzysząca im dokumentacja (np. księgi egzaminów przedślubnych, załączniki do akt ślubów, skorowidze), spisy parafian (XIX–XX w.), zbiór inwentarzy i wizytacji parafialnych (XIX–XX w.), akta korespondencji i dzienniki korespondencyjne (XIX–XX w.), księgi zarządzeń władz duchownych i świeckich (XIX w.), dokumentacja finansowa parafii (XX w.) i inne. Przechowywane wcześniej w kryńskiej parafii archiwalia w 2001 r. przekazano w depozyt do Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku (od 2012 r. AMAB).

Najstarsza księga metrykalna z Krynek nosi sygnaturę 174.1.1. Jej oryginalny tytuł zapisany na szyldzie brzmi: *Metryki chrzestne kościoła kryńskiego od roku 1605 dnia [11] listopada do roku 1668 dnia 2 grudnia*. Blok księgi o wymiarach 24×17 cm wykonano z papieru czerpanego, żeberkowego, z różnorodnymi filigranami. Obecna oprawa o wymiarach 24×18 cm, wykonana z tekturowych okładzinówek i skórzanego obleczenia, pochodzi ze starego brewiarza. Świadczy o tym zachowany na grzbiecie tłoczony napis: BREVIARIUM ROMANUM⁵. Nie wiemy, jak księga była oprawiona wcześniej.

⁴ T. Bielski, *Krynki i okolice. Opracowanie drugie poszerzone*, Poznań 1978, mps w zbiorach AMAB, s. 220–232.

⁵ W okładce zachowały się także końcówki zwieżów, pochodzące zapewne z bloku wcześniej zamontowanej w niej księgi – zob. *Księga metrykalna chrztów z lat 1605–1668*, s. 30–31.

Być może miała drewniane okładzinówki obleczone zdobioną tłoczeniami skórą, podobnie jak kolejna z kryńskich ksiąg⁶. Obecną oprawę jednostki zamontowano („do góry nogami”) prawdopodobnie w XIX w., wykonano wtedy nowe wyklejki. Rękopis sporządzono w języku łacińskim (z niewielkimi fragmentami spisany w języku polskim⁷ i rosyjskim⁸), wieloma charakterami pisma.

W marcu 1834 r. poszczególne metryki zostały ponumerowane, a karty księgi przesnurowane przez dziekana grodzieńskiego, ks. Marcina Wińskiego (na podstawie ukaz konsystorza wileńskiego nr 655 ze stycznia tr.⁹). Łącznie w księdze odnotowano 6385 metryk na 314 kartach¹⁰. Dziekan opieczętował księgę – zachowany na k. 314v owalny odcisk o wymiarach 3×2,5 cm, wykonany w czerwonym laku, ograniczony linią perełkową, przedstawia w polu dzielonym w pas u góry herb

⁶ AMAB, Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Anny w Krynkach (dalej: PK), sygn. 174.1.2, *Księga metryk ślubnych i chrzestnych kościoła parafialnego kryńskiego*, 1668–1716. Księga ze względu na stan zachowania jest obecnie wyłączona z udostępniania.

⁷ Między innymi pojedyncze metryki spisane częściowo lub w całości po polsku w 1667 r. (AMAB, PK, sygn. 174.1.1, k. 305v–306v).

⁸ Wpisy XIX-wieczne związane z kontrolą kompletności księgi (AMAB, PK, sygn. 174.1.1, k. 314v).

⁹ AMAB, PK, b. sygn., *Protokół Pism Urzędowych do Dziekana Grodzieńskiego przychodzących w Roku 1828 rozpoczęty*, k. nn., pod datą 31 stycznia 1834 r. zarejestrowano „ukaz konsystorski o zanumerowaniu ksiąg metrycznych i przesnurowaniu onych”.

¹⁰ W liczbę 6385 włączono 23 metryki, później osobno ponumerowane przez ks. Augustyna Sawaszkiewicza, administratora parafii w Krynkach (1831–1838) i wicedziekana grodzieńskiego (AMAB, PK, sygn. 174.1.1., k. 143v–144, 314), a także błędnie numerowane wpisy, np. nr 6115 nie jest metryką, lecz formułą kończącą rok; nr 6109 nie jest metryką, tylko informacją o nowym komentarzu w parafii. Księga liczy 314 kart, przy czym w oryginalnej foliacji brakuje nr 247 (błąd numeratora), a dodatkowa karta 1a jest luzem dołożonym w XIX w.

Rosji, u dołu herb Pogoń. Wokół przedstawień heraldycznych biegnie napis w języku polskim: PIECZĘĆ DEKANATU GRO-DZIENSKIE[go].

Druga z pieczęci zachowanych w księdze (k. 314v) również towarzyszyła kontrolnemu przesnurowaniu jednostki, którego dokonała tzw. komisja wileńsko-grodzieńsko-białostocka. Była to jedna z trzech komisji powołanych ukazem nr 6644 z 19 grudnia 1833 r. w związku z wykrytymi przez władze rosyjskie na Litwie i Żmudzi procederami fałszowania dokumentów na potrzeby legitymizacji szlachectwa, do czego wykorzystywano na przykład niezapisane karty dawnych ksiąg¹¹. Pozostałe komisje obejmowały jurysdykcją po trzy gubernie: kijowską, wołyńską i podolską oraz mohylewską, witebską i mińską. W skład komisji wchodził przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Sprawiedliwości, korpusu żandarmerii, gubernialni strapczy oraz deputaci duchowni (w dekanacie grodzieńskim pełnił tę funkcję ks. M. Wiński).

¹¹ Już w grudniu 1833 r. za pośrednictwem okólników bp wileński Andrzej Benedykt Kłagiewicz ostrzegał duchowieństwo diecezji, że „metryczne księgi zawsze były ważnymi w porządku kościelnym i krajowym. Te za rządu teraźniejszego wzięły inną formę i bez porównania obszerniejsze używanie od władz niższych aż do najwyższych cesarstwa. Gdzie metryki przeglądane i znalezione bez kształtu, wyrazistości i czystości, obudzają krytykę i narzekanie na duchowieństwo nasze. Zdrada, czyli fabrykacja mianowicie po kancelariach dostrzeżona, daje rządowi powód do przedsięwzięcia najsilniejszych środków ostrożności względem zapewnienia metryk. Z tej przyczyny mogą nastąpić (co nietrudno przewidzieć) rewizje samych ksiąg po kościołach. To i mnie daje powód ponownie zalecić wszystkim przełożonym kościołów, przy których utrzymuje się metryki, aby te wyraźnie i mocnym atramentem, nie na kartach, ale w księgach zapisane, w ochędostwie w całości i w porządku chowane i do pokazania na każde zapotrzebowanie były przygotowane” (AMAB, PK, b. sygn., *Protokół Procesów Kryńskiej Parafii zaczęty w roku 1825*, k. nn., Zarządzenie bp. Andrzeja B. Kłagiewicza nr 5811 z dnia 14 grudnia 1833 r.).

Komisje posługiwały się własnymi pieczęciami, okrągłymi, o średnicy 3 cm, odciskanymi w czerwonym laku, z przedstawieniem cesarskiego dwugłowego orła oraz umieszczonym poniżej napisem w języku rosyjskim: (w interesującym nas przypadku) ПЕЧ[ат] КОММИСИИ ВИЛЕНСКО ГРОДНЕНСКО И БЕЛОСТОКСКОЙ¹².

Omawiana księga jest dobrym punktem wyjścia do poznania działalności komisji. Informację o jej powołaniu z odpowiednimi wytycznymi dziekan grodzieński otrzymał w lutym 1834 r. Proboszczowie i administratorzy mieli sporządzić wykazy posiadanych ksiąg. Jeden egzemplarz trafiał do konsystorza, a drugi pozostawał u właściwego dziekana do czasu przybycia komisji rewizyjnej. Nakazano uporządkowanie wszystkich ksiąg zgodnie z wcześniejszymi zarządzeniami władz duchownych i cywilnych. W maju ogłoszono nazwiska członków komisji („podpułkownik Korpusu Żandarmów Trehubow [?], asesor kolegiałny Babin i urzędnik dziesiątej klasy Passek [?]”)¹³.

Pod koniec lipca 1834 r. dziekan grodzieński otrzymał ukaz konsystorski nr 5557, zobowiązujący każdego rządcę parafii, aby „wraz zebrawszy wszystkie księgi metryczne swego kościoła, przejrzał od pierwszej do ostatniej wszystkie stronicę kart, a znalazłszy próżne miejsca, gdzieby choć dwa wiersze

¹² Полное собрание законовъ Россійской Имперіи, cz. 2, t. 8, Sankt Petersburg 1834, s. 771–772; J. Sikorska-Kulesza, *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Warszawa 1995, s. 75–78. Por. M. Wróbel, *Najstarsza księga chrztów i ślubów Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Wawrzyńca w Dolistowie (1611–1689). Uwagi na marginesie prac inwentaryzacyjnych*, „Rocznik Białostocki” 2018, t. 21, s. 49–50.

¹³ AMAB, PK, b. sygn., *Protokół Pism Urzędowych do Dziekana Grodzieńskiego przychodzących*, k. nn; tamże, *Protokół Procesów Kryńskiej Parafii*, k. nn., Ukaz Wileńskiego Rzymskokatolickiego Duchownego Konsystorza z dnia 4 maja 1834 r.

można było umieścić” – przekreślił je¹⁴. Podczas przeglądania omawianej księgi z Krynek warto zwrócić uwagę na liczne przekreślenia i „wężyki” na marginesach (albo niezapisanych stronicach 43v–44, 100v–101), które miały uniemożliwiać dopisywanie. Mimo to na kilku kartach¹⁵ widoczne są ewidentnie później dopisane metryki, o czym świadczą dukt pisma oraz odmienna od stosowanej w XVII w. formuła wpisów. Zostały one wliczone do ogólnej liczby metryk, więc albo w ramach porządkowania w XIX w. (co się zdarzało) ksiądz wpisał je z luźnych karteczek, które niekiedy doklejało lub doszywano do ksiąg, aby nie uległy zagubieniu¹⁶, albo „przymknięto oko” na dodatkowe dopiski.

W sprawie komisji rewizyjnej proboszczowie dekanatu grodzieńskiego mieli pozostawać w gotowości – natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia mieli zawieźć księgi metrykalne do Grodna i oddać je „pod rewers, aby komisja przybyć [tam] mająca do przejrzenia, minuty czasu nie oczekiwała”¹⁷. Informację o rozpoczęciu prac komisji dziekan rozesłał po parafiach w końcu listopada 1834 r., a już w połowie grudnia raportował w sprawie komisji do biskupa i konsystorza, że „wszystko

¹⁴ AMAB, PK, b. sygn., *Protokół Pism Urzędowych do Dziekana Grodzieńskiego przychodzących*, k. nn.; tamże, *Protokół Procesów Kryńskiej Parafii*, k. nn., Okólnik dziekana grodzieńskiego do duchowieństwa dekanatu z dnia 3 września 1834 r.

¹⁵ Zob. k. 24, nr 326; k. 46v, nr 676; k. 96v, nr 1633; k. 141, nr 2508; k. 151, nr 2729; k. 233, nr 4684; k. 271, nr 5658.

¹⁶ Nawet w kolejnej księdze chrztów i ślubów z lat 1668–1716 (sygn. 174.1.2, k. 259) znajdujemy metryki przepisane z luzów, lecz te poprawki opisał i potwierdził dziekan grodzieński.

¹⁷ AMAB, PK, b. sygn., *Protokół Procesów Kryńskiej Parafii*, k. nn., Okólnik dziekana grodzieńskiego do duchowieństwa dekanatu z dnia 3 września 1834 r.

w przyzwoitym porządku zdaniem zostało”¹⁸. Poświadcza to, że prace komisji odbywały się w pośpiechu, który przyczynił się do znacznych uszkodzeń materiałów archiwalnych¹⁹. Prawdopodobnie w tym czasie najstarsza księga metrykalna z Krynek została przesnurowana i opieczętowana. Na k. 314v widnieje również nota o kontroli księgi z nazwiskami członków komisji (są słabo czytelne, stąd wątpliwości co do ich brzmienia).

Obecny układ treści księgi nie zmienił się od pierwszej poł. XIX w. (świadczy o tym ciągłość numeracji metryk). Najstarszy zachowany wpis pochodzi z 11 listopada 1605 r., chociaż zgodnie z informacją na k. 313 księgę zapoczątkował komendarz kryński ks. Jan Mężyński w 1602 r. – te metryki się nie zachowały. Ostatni chrzest zarejestrowany w jednostce opatrzone datą 2 grudnia 1668 r. Pod względem chronologicznym księga nie ma wielu luk w zapisach. Zapisy są prowadzone ciągiem od 1605 do 1621 r., od 1623/1624 do października 1625 r., od 1626 do grudnia 1659 r., od lipca 1660 do 1668 r. Na k. 104–105 znajdują się stosunkowo nieliczne (w porównaniu do sąsiednich lat) zapisy, prawdopodobnie z 1623 r., co oznacza, że brakuje metryk chrztów z 1622 r. Druga, kilkumiesięczna luka, wystąpiła pod koniec 1659 r.

Przyczyny braku metryk z lat dwudziestych XVII w. możemy się częściowo domyślać – był to czas epidemii dżumy, która „przetaczała się” przez terytoria Rzeczypospolitej w latach

¹⁸ AMAB, PK, b. sygn., *Protokół pism wychodzących z Urzędu Dziekańskiego poczynający się z roku 1834 miesiąca marca*, k. nn., nr 1264–1265 (30 listopada), 1323 i 1327 (15 grudnia), 1383 (21 grudnia) z 1834 r.

¹⁹ J. Sikorska-Kulesza, *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, s. 76–77. Przykłady są widoczne m.in. w zbiorach AMAB: ciśnie przesnurowania utrudniają lub uniemożliwiają otwarcie ksiąg, niszczą zapisy, deformują blok i karty, odciski pieczęci komisyjnych są rozmazane i nieczytelne.

1622–1625²⁰. Co więcej, po październikowych wpisach z 1625 r. w księdze zanotowano, że w tym roku *pestis gravissima grassabat* (k. 110v). Nie wiemy, w jakiej mierze mieszkańcy Krynek i okolic ucierpieli podczas tej epidemii, ale mogła ona spowodować utrudnienia komunikacyjne i okresową ucieczkę ludności z terenów dotkniętych zarazą (por. przyp. 30).

Brak metryk z końca 1659 r. i pierwszej połowy 1660 r. wytłumaczono na kartach księgi dosłownie – spłądrowaniem kościoła przez „przeklętych Moskali”²¹. Mowa o najeździe wojsk moskiewskich pod wodzą Iwana Andrejewicza Chowańskiego zwanego Tatarujem. Od grudnia 1659 r. wojska te przemieszczały się od Grodna, przez Podlasie, aż do twierdzy Brześć, którą zdobyły w 1660 r., a równocześnie grabiły, paliły i płądrowały wszystko, co napotkały na swej drodze. 28 grudnia 1659 r. w Krynkach oddziały Chowańskiego rozbiły kilka chorągwi litewskich pod wodzą Jana Jacka Ogińskiego; kolejny raz pojawiły się tam wiosną 1660 r.²² Najeźdźcy spalili plebanię, ukradli dzwony oraz skrzynię z naczyniami, szatami liturgicznymi i kościelnymi dokumentami²³. Kryńska świątynia, zbudowana zaledwie 20 lat wcześniej, uniknęła zniszczenia, które stało się udziałem wielu innych obiektów sakralnych. Podczas wizytacji dekanatu grodzieńskiego przez ks. dziekana Jana

²⁰ Zob. M. Sierba, *Morowe powietrze w Orli, na Podlasiu i w Rzeczypospolitej w listach urzędników podlaskich Krzysztofa II Radziwiłła – Macieja Berzeńskiego i Stanisława Kurosza*, „Studia Podlaskie” 2016, t. 24, s. 41–59; K. Janocińska, *Epidemia w latach 1622–1625*, <https://teatrnn.pl/morowy-lublin/epidemia-w-latach-1622-1625> (dostęp: 20.12.2024).

²¹ „Desiderantur hic aliquot menses propter spoliationem templi a maledictis Moscic factam A[nno] D[omini] 1659 die 28 Decembris” (AMAB, PK, sygn. 174.1.1, k. 270v).

²² Więcej na ten temat zob. K. Kossarzecki, *Kampania roku 1660 na Litwie*, Zabrze 2005, *passim*.

²³ T. Bielski, *Krynki i okolice*, Poznań 1972, s. 232–233.

Woysznarowicza w 1662 r. wspominało na przykład o zdewastowanym i opuszczonym kościele w Kwasówce, o spalonym ze wszystkimi dobrami kościele w Kuźnicy, o całkowicie spalonych podczas „incursji Chomenskiego” kościele i plebanii w Indurze, czy wreszcie o szopie stojącej na miejscu spalonej świątyni w Hożej²⁴. Kryński kościół trzeba było jednak odrestaurować, czego dokonano pod koniec lat sześćdziesiątych XVII w. Podczas wizytacji generalnej 9 lipca 1674 r. bp Mikołaj Słupski konsekrował odnowiony „kościół wielki i pięknej struktury pod tytułem Przen[ajświętszej] Trójcy, św. Stanisława B[iskupa] M[ęczennika], Zygmunta M[ęczennika] i św. Anny Matki Bogarodzicy”²⁵.

Nie były to jedyne ważne wydarzenia upamiętnione (pośrednio lub bezpośrednio) na kartach omawianej księgi metrykalnej. Od 1628 do 1664 r., czyli do zmiany komendarza w Krynkach (zob. niżej), zapisy z każdego roku zamykało dziękczynienie Trójcy Świętej, Matce Bożej i Świętym *pro felicitate transacto praeterito anno*. W XVII-wiecznej Rzeczypospolitej – targanej wojnami, epidemiami i klęskami żywiołowymi – rok przeżyty bez większych perturbacji uchodził za szczęśliwy. W niektórych latach końcową formułę powiększano notatką o charakterze kronikarskim, jakie spotyka się często w księgach metrykalnych z okresu staropolskiego²⁶, zanim tę możliwość

²⁴ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej: LPAH Wilno), f. 692, op. 1, d. 3969, k. 30v, 32v, 53v–55, 96.

²⁵ J. Kurczewski, *Stan kościołów parafialnych w diecezji wileńskiej po najściu nieprzyjacielskim 1655–1661 r.*, „Litwa i Ruś” 1912, t. 2, z. 1, s. 59; Tenże, *Kościół zamkowy, czyli katedra wileńska, w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, cz. 3, Wilno 1913, s. 194; T. Bielski, *Krynki i okolice*, s. 232–233.

²⁶ Por. Z. Romaniuk, „Potop”, czy tylko szwedzki? *Lata 1655–1660 w powiecie brańskim*, [w:] *Bielski Almanach Historyczny*, Z. Romaniuk (red.), Bielsk Podlaski 2021, s. 25, 28, 30–31, 34.

wyrugowały dziewiętnastowieczne formularze. W najstarszej księdze z Krynek odnotowano na przykład, że w 1638 r. zbudowano w mieście nowy kościół (k. 155). Zastąpił on pierwszą drewnianą świątynię, o budowie której wzmiankowano już w 1517 r. i którą uposażył w 1522 r. król Zygmunt I Stary²⁷.

Kilkakrotnie zanotowano w księdze informacje o celebrowanych w parafii jubileuszach: w 1628 (k. 119v), 1636 (k. 147), 1641 (k. 172), 1645 (k. 197) i 1651 r. (k. 230v, 232). W wieku XVII lata jubileuszowe, tzw. miłościwe lata²⁸ – czas łaski, odpuszczenia grzechów, ożywienia życia sakramentalnego i wzmożonego ruchu pielgrzymkowego – były ogłaszane przez papieży co 25 lat. Od tego stulecia coraz popularniejsze stawało się korzystanie z dobrodziejstw „miłościwego lata” nie tylko w Rzymie, lecz i we własnym kraju. Po zakończeniu obchodów w Wiecznym Mieście papież rozciągali przywileje jubileuszowe na inne kraje (np. na prośbę króla Władysława IV Wazy jubileusz, który w Rzymie obchodzono w 1625 r., w Krakowie trwał od maja do lipca 1627 r.²⁹). Niekiedy w specjalnych okolicznościach ogłaszano nadzwyczajne jubileusze (np. w 1692 r. ogłoszono jubileusz z okazji wyboru papieża Innocentego XII³⁰).

²⁷ C. Bach-Szczawińska, *Z dziejów Krynek w XVI wieku*, „Studia Podlaskie” 2012, t. 20, s. 11–12; *Acta primae visitationis diocesis Vilnensis anno Domini 1522 peractae*, S.C. Rowell (oprac.), Vilnius 2015, s. 248.

²⁸ N., *Jubileusz*, [w:] *Encyklopedia kościelna* [...], wyd. M. Nowodworski, t. 9, Warszawa 1876, s. 248–252; A. Musialik, *Lata święte w kulturze dawnej Polski*, praca doktorska, Katowice 2011, s. 16–26.

²⁹ *Jubileusz albo miłościwe lato iakie było w Rzymie roku 1625 od Oyca s. Vrbana VIII papieża na żądanie krola I.M. do Krakowa pozwolone, ktore będzie trwało od 8 dnia miesiąca maia aż do dnia 7 lipca w roku niniejszym 1627* [...], Kraków 1627.

³⁰ J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych* [...], Wilno 1912, s. 142–143. Z kolei bp wileński Aleksander Sapieha po przybyciu na Żmudź w 1661 r. „pragnął rozpocząć od wyproszenia łask niebios, odbycia jubileuszu, przez pap. Aleksandra VII udzielonego, ale na przeszkodzie stała [...] morowa zaraza, niepodobna bowiem było zebrać do kościoła ludu, po

Z obchodami miłościwego lata można z pewnością powiązać zapisy z 1628³¹ i 1651 r.³², nie ma natomiast pewności, o jakie dokładnie jubileusze chodzi w pozostałych przypadkach.

Kolejne kronikarskie dopiski zawarte w księdze wymagają doprecyzowania albo powiązania z innymi materiałami źródłowymi. Przy wpisach z 1625 r. dodano po polsku: „Xiądz zabity w Rosi y utopiony Roku” (k. 109)³³. Lata 1648 i 1655 podsumowano jako pełne niebezpieczeństw, obaw i strat (k. 215, 252). Zapewne wiązały się one z kolejnymi wojnami – powstaniem Chmielnickiego, najazdem moskiewskim na Litwę i potopem szwedzkim – podczas tego ostatniego kościół w Krynkach prawdopodobnie został zdewastowany³⁴. Działaniom wojennym towarzyszyły epidemie i głód. Potwierdzeniem tych trudnych czasów była widocznie rosnąca liczba chrztów dzieci, których rodziców lub rodziców chrzestnych tytułowano *miles, militaris status, uxor militis* itp.³⁵

Podstawową rolę ksiąg metrykalnych była rejestracja życia sakramentalnego wiernych, co czyni omawianą jednostkę skarbnicą informacji o siedemnastowiecznych mieszkańcach

lasach rozproszonego” (K. D., *Sapieha Aleksander*, [w:] *Encyklopedia kościelna* [...], wyd. M. Nowodworski, t. 24, Warszawa 1900, s. 372).

³¹ *Jubileusz abo miłościwe Lato dwuniedzielne, po wszystkim świecie katolikom, od Ojca Świętego Urbana VIII w Rzymie ósmego dnia kwietnia Roku Pańskiego 1628 pozwolone* [...], Warszawa 1628 – w Krynkach jubileusz obchodzono od 22 października do 5 listopada (AMAB, PK, sygn. 174.1.1, k. 119v); T. Bielski, *Krynki i okolice*, s. 224.

³² Por. S. Starowolski, *Jubileusz abo Miłościwe lato ludziom prostym do zrozumienia krotko opisane*, Kraków 1651. Książeczkę jubileuszową wydano na miłościwe lato trwające w Koronie Polskiej cztery miesiące (od sierpnia do listopada 1651 r.) na mocy przywileju, który papież Innocenty X wydał na prośbę króla Jana Kazimierza Wazy. Por. T. Bielski, *Krynki i okolice*, s. 226.

³³ Błędnie odczytane w pracy T. Bielskiego, *Krynki i okolice*, s. 223–224.

³⁴ T. Bielski, *Krynki i okolice*, s. 233.

³⁵ Np. AMAB, PK, sygn. 174.1.1, k. 265–265v, 268.

parafii w Krynkach, często z uwzględnieniem wykonywanego przez nich zawodu lub sprawowanych urzędów. W księdze wymienieni zostali duchowni posługujący w Krynkach – komendarze, altaryści, a nadto okolicznościowi kaznodzieje. W tym miejscu należy przypomnieć, że początkowo kościoły w Krynkach i Kuźnicy były filiami parafii w Odelsku. W 1601 r. król Zygmunt III Waza przekazał wszystkie trzy świątynie pod opiekę kolatorską kapituły katedralnej wileńskiej, której członkowie wyznaczali miejscowych duszpasterzy zwanych komendarzami³⁶. Odkąd w 1648 r. szlachcic Hrehory Jacynicz ufundował altarię św. Anny i uposażył obsługującego ją altarystę³⁷, w księdze zaczęli pojawiać się kapłani pełniący tę funkcję.

Pierwszym komendarzem, o którym w księdze jedynie wspomniano, był ks. Jan Mężyński³⁸. Podobno zapoczątkował on rejestrację metrykalną w parafii już w 1602 r.³⁹ W tym też roku kapituła wileńska wyznaczyła do Krynek na wikariusza ks. Krzysztofa Konieckiego⁴⁰, ale ani nie pojawił się on na kartach omawianej księgi, ani nie wiadomo nic o jego dalszych losach. W 1610 r. kapituła wileńska w dowód zasług

³⁶ G. Ryżewski, *Kronika kościoła w Krynkach z 1849 roku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2017, t. 23, s. 59–61.

³⁷ T. Bielski, *Krynki i okolice*, s. 225–226, 262 (tu cytowane informacje o altarii z wizytacji generalnej z 1782 r.). Mindaugas Paknys podaje datę 1647 (*Mece-natystės reiškiny s XVII a. LDK. Bažnytinės architektūros užsakymai*, Vilnius 2003, s. 163).

³⁸ Nic nie wiadomo o jego wcześniejszej posłudze, jedyny kapłan o podobnym nazwisku – ks. Wawrzyniec Mężyński (*Mezinski*) – wzmiankowany w 1540 r. jako pleban w Kobylniku (V. Ališauskas, T. Jaszczolt, L. Jovaiša, M. Paknys, *Lietuvos katalikų dvasininkai XIV–XVI a.*, Vilnius 2009, s. 210, nr 1155).

³⁹ AMAB, PK, sygn. 174.1.1, k. 313–313v.

⁴⁰ Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie (dalej: BLAN Wilno), f. 43, d. 216, k. 4v–5.

duszpasterskich ks. Mężżyńskiego pozwoliła mu „władać dożywno domkiem w Krynkach z 5 ogrodami, zbierać miód w puszczy od pszczoł starych i młodych oraz zbudować młyn przy stawie nad rzeką Lidzianką – bez żadnego czynszu, tylko od ogrodów po 12 gr płacić będzie”⁴¹. Z akt kapituły dowiadujemy się, że ks. Mężżyński „mieszkając przy kościele kryńskim, żywot swój pobożnie wiedzie i wysługi swej własnej na kościół nie żałuje, ale [...] każdego roku wszelakich rzeczy kościelnych przymnaża i przybawia. Za którym przykładnym życiem swym niemało też ludzi, tak z szlachty, jako i z prostych z innej wiary, to jest z ruskiej, do kościoła kryńskiego nawrócił. Za czym też na każde święto wielkie schadza się barzo wiele ludzi do spowiedzi. Nizli on [...] na te święta wielkie podejmuje się (gdyż będąc sam jeden temu dosyć uczynić nie może, tak iż barzo ich wiele bez spowiedzi odchodzą) kapłana drugiego zawsze przybawiać [...]”⁴². Wspomniany domek ks. Mężżyński kupił od mieszczanina kryńskiego Jakuba Ławrynowskiego i wyremontował na własny koszt. Za zgodą kapituły ostatnie lata życia spędził w spokoju i dostatku⁴³.

Czy jego bezpośrednim następcą w roli komendarza kryńskiego był ks. Maciej Dzierzgowski (Dzierzkowski)? Tak wynikałoby z dodanej w późniejszym okresie notatki, znajdującej się na marginesie karty nr 1: „Xiadz był tych metryk Maciej Dzierzgowski administrator przysięgły parafii kryńskiej”. W najwcześniejszych metrykach nie podawano jednak szafarza sakramentu, a księgę nie zawsze uzupełniano regularnie⁴⁴. Dopiero

⁴¹ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy, czyli katedra wileńska*, s. 95–96.

⁴² BLAN Wilno, f. 43, d. 216, k. 184.

⁴³ Tamże, k. 184–185.

⁴⁴ Dobrze to widać po zapisach na k. 68–93v, dodawanych ciągiem w tym samym okresie, jednym charakterem pisma, prawdopodobnie na podstawie wcześniejszego brudnopisu czy raptularza.

w aktach dopisanych (a przez to wątpliwych, zob. wyżej) pod rokiem 1608 i 1610 podano niejakiego ks. Jana Bogusza, komendarza kryńskiego⁴⁵, następnie w 1619 r. chrztu (jednorazowo?) udzielił zakonnik, zapewne kaznodzieja z Grodna, o. Feliks (k. 90), a od grudnia tego roku chrzczył ks. Wawrzyniec Konopacki (nie podano, jaką pełnił funkcję w parafii – k. 90v–93v). Kolejne akty pozostają „anonimowe”, wreszcie w sierpniu 1621 r. rozpoczął udzielanie sakramentów ks. Andrzej Piecukiewicz, tytułujący się komendarem kryńskim (k. 101v). W grudniu tego roku w parafii gościł bernardyn z Grodna, o. Klemens Obrembski (k. 103v).

Dopiero w metryce z lutego 1624 r. po raz pierwszy wymieniono jako szafarza chrztu ks. Macieja Dzierzgowskiego, komendarza kryńskiego (k. 106). Zwraca uwagę zmiana sposobu prowadzenia księgi – od tego roku nazwa każdego miesiąca była wyróżniana, np. wersalikami lub ozdobniejszym pismem. Od 1628 r. aż do śmierci kapłana zapisy roczne podsumowywano dziękczynieniem, o którym była mowa wyżej. Inny styl uzupełniania księgi może świadczyć o objęciu obowiązków w Krynkach przez nowego komendarza. W wizytacji dekanalnej z 1662 r. wspomniano, że ks. Maciej Dzierzgowski ma około 70 lat, na „kurata komendarza” kryńskiego został wyznaczony przez kapitułę wileńską, a w urząd został wprowadzony przez bp. wileńskiego Eustachego Wołłowicza, który pełnił tę funkcję dopiero od 1616 r.⁴⁶ Potwierdzałoby to, póź-

⁴⁵ W latach 1653–1658 w najstarszej księdze metrykalnej parafii w Szudziałowie wzmiankowany jako komendarz ks. Jan Rogosz (AMAB, Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Wincentego Ferreriusza i Bartłomieja w Szudziałowie, sygn. 207.1.1, k. 164v), który przed 1674 r. pełnił obowiązki komendarza w Dąbrowie (V. Kamuntavičienė, *Gardino dekanato parapijos XVII a. antrojoje pusėje*, „Soter” 2013, t. 46, s. 56).

⁴⁶ LPAH Wilno, f. 692, op. 1, d. 3969, k. 53v.

niejsze niż w 1605 r., objęcie przez ks. Dzierzgowskiego roli komendarza, chociaż nie wyklucza, że wcześniej pełnił jakieś obowiązki duszpasterskie w Krynkach. W 1662 r. wizytator odnotował, że ks. Maciej Dzierzgowski jest gorliwym i świętobliwym kapłanem⁴⁷. Zmarł w Krynkach jesienią 1664 r., a po jego śmierci od listopada obowiązki przejął ks. Aleksander Melchior Giedroyć (k. 290)⁴⁸.

Aleksander Melchior Giedroyć był ostatnim ze wspomnianych na kartach księgi komendarzy. Kapłan wywodzący się z możnego rodu Giedroyciów, używających herbu Hipocentarus (co będzie miało jeszcze znaczenie w dalszej części artykułu), przed przybyciem do Krynek był prebendarzem kaplicy św. Wojciecha (tzw. moniwidowskiej) w katedrze wileńskiej oraz proboszczem w Dziśnie od ok. 1655 do 1662 r. W czasie wojny trafił do niewoli moskiewskiej, z której został uwolniony w 1662 r.⁴⁹, zaś w 1663 r. posługiwał już jako altarysta w Krynkach (k. 284). W 1664 r. określał się prebendarzem moniwidowskim oraz obecnym komendarem i altarystą kryńskim (k. 290). Jego następcą (już nie wzmiankowany w omawianej księdze), ks. Jan Żebrowski (Zembrowski), kontynuował rejestrację metrykalną w parafii od grudnia 1668 r.⁵⁰

Początkowo ks. Giedroyć posługiwał w Krynkach przy altarii św. Anny. Był drugim z kolei duchownym, który sprawował tę funkcję po wieloletnim altaryście, ks. Marcinie Dzierzkowskim (Dzierzkowski – pisany też jako *pater* – ojciec, zakonnik). W księdze metrykalnej ks. Marcina Dzierzgowskiego wymieniono z tą atrybucją w latach 1654–1658 (k. 244v, 263v),

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Por. V. Kamuntavičienė, *Gardino dekanato*, s. 57.

⁴⁹ J.A. Chrapowicki, *Diariusz. Część pierwsza: lata 1656–1664*, T. Wasilewski (oprac.), Warszawa 1978, s. 328, 584.

⁵⁰ T. Bielski, *Krynki i okolice*, s. 232; V. Kamuntavičienė, *Gardino dekanato*, s. 57.

a znacznie wcześniej, w 1627 r., był chrzestnym córki wójta kryńskiego, Piotra Dybowskiego (k. 115v). Altarysta mógł być spokrewniony z ks. Maciejem Dzierzgowskim, a obaj duchowni – także z burmistrzem Krynek z końca XVI w. – Matysem Dzieszkovskim⁵¹. W 1662 r. wizytator wspomniał, że altarystą w Krynkach jest nieprzerwanie, wskazany przez kapitułę wileńską, ks. Marcin Zawistowski, ponad sześćdziesięcioletni kapłan, ale nazwisko to zostało pomyłone i chodziło o znanego z metryk Dzierzgowskiego⁵². Potwierdza to wizytacja generalna parafii z 1782 r., w której czytamy: „posydownał tę majątność pierwszy altarysta JX. Marcin Dzierzgowski”⁵³.

W 1645 r. chrztu w parafii kryńskiej udzielił komendarz z Odelska, ks. Stanisław Skawiński (k. 194). Ciekawe dopiski, powstałe przynajmniej w latach osiemdziesiątych XVII w., dotyczą dwóch chłopców, ochrzczonych w 1661 r. Po latach przyjęli oni śluby zakonne i zostali dominikanami, a anonimowy „kronikarz” dodał przy ich aktach chrztu: „Cazimierz [!] Franciszek [syn] Marcina Filonowicza dominikanin” (k. 273) oraz „Kazimierz [syn] Feliciana Eyssmonta xędzem dominikaninem” (k. 274).

Oprócz przedstawicieli duchowieństwa wiele osób wymienionych w księdze identyfikowano poprzez podanie wykonywanej przez nie profesji. Wśród nich byli urzędnicy różnego

⁵¹ Zob. C. Bach-Szczawińska, *Z dziejów Krynek w XVI wieku*, s. 22.

⁵² LPAH Wilno, f. 692, op. 1, d. 3969, k. 53v. Jest błędną interpretacją, że altarystą w Krynkach w 1660 r. był ks. Jerzy Karaś (G. Ryżewski, *Kronika kościoła w Krynkach z 1849 roku*, s. 61), gdyż w księdze wizytacji (oprawionej w XVIII w.) brakuje karty między numerami 53 a 54. Musiało jej zabraknąć już podczas oprawy księgi. Tekst na karcie 54 powinien się zaczynać od słowa *Inventarium*, natomiast na tej stronie, innym duktem pisma, kontynuowana jest kopia dokumentu z 1660 r., dotyczącego prawdopodobnie parafii w Indurze.

⁵³ Wizytacja generalna parafii Krynk z 1782 r., cyt. za: T. Bielski, *Krynki i okolice*, s. 262.

szczebla, związani z Krynkami i z regionem, występujący i jako rodzice chrzczonych dzieci, i rodzice chrzestni, proszeni do tej roli ze względów prestiżowych, m.in. wójt kryński Piotr Dybowski z żoną Elżbietą Grzybowszczanką i dziećmi (wzmiankowani w latach 1606–1665, k. 15v, 19v, 45, 72v, 115v, 121, 127, 207, 211v, 246v, 294v)⁵⁴, burmistrz Krynek, Jakub Siemionowicz, z małżonką Elżbietą Bogdanówną (1627–1646, k. 116, 190, 199, 201v), ławnik Grzegorz (1616, k. 77v), podstarości kryński Jakub Żeromski (1646–1647, k. 204v, 211v), radny miejski Marcin Michniewicz (1665, k. 294v), pisarz dworski Stanisław (1608–1611, k. 19, 46v), pisarze miejscy w Krynkach, Mikołaj Gudelowicz (1608, k. 19) i Jan Michniewicz (1666, k. 301). W roli chrzestnego np. wystąpił w Krynkach w 1666 r. burmistrz grodzieński Jan (Hanus) Paulsen (k. 301)⁵⁵.

W omawianej księdze odnotowano również przedstawicieli innych, mniej lub bardziej pospolitych zawodów. Obok krawców (Hieronim Szymkowicz, 1633–1643, k. 134, 138, 144v–145, 182; Andrzej Mirwiński, 1630–1661, k. 124v, 175, 176v, 192, 210, 221, 267v, 276v), szewców (Mikołaj Jasiucic, 1607–1610, k. 7, 17v) i kowali (Marcin, 1613, k. 65; Maciej albo Mateusz, 1620–1621, k. 93v, 100) w siedemnastowiecznych Krynkach mieszkali i pracowali np. cyrulicy (*chirurgi*) – Florian Witkowski, żonaty z Heleną Piotrkowską (1627–1646, k. 115v, 124v, 190, 197v) oraz Michał Onikowski (Onichowski), żonaty z Justyną Dzierzkowską (1644–1646, k. 190, 201v). Interesująca jest wzmianka z 1610 r. o Janie, budowniczym (*architectoris*) z Szudziałowa

⁵⁴ Córci Katarzyna, Apolonia, Elżbieta, Zofia, Anna, Maryna i syn Stanisław. *Marina advocati filia de Krynyki* była matką chrzestną jedynego odnotowanego w księdze konwertyty, Żyda, Leyby, który na chrzcie przyjął imię Jan (1655; AMAB, PK, sygn. 174.1.1, k. 246v).

⁵⁵ Por. P. Borowik, *Z dziejów patrycjatu grodzieńskiego. Testament landwójta Kazimierza Ćwiklicza*, „Biuletyn Historii Pogranicza” 2019, nr 19, s. 85–86.

(k. 36). Być może miał on coś wspólnego z budową pierwszego szudziałowskiego kościoła na początku XVII stulecia.

Ostatnią reprezentowaną w księdze grupą osób są te związane z działalnością edukacyjną i charytatywną kryńskiej parafii. Dowodem na funkcjonowanie szkoły parafialnej była obecność w Krynkach nauczycieli, bakałarzy Walentego Wróblewskiego (oryg. *Passerlicus*, 1620–1621, k. 97, 103) i Augustyna Szretera (1657–1663, k. 258, 260v, 264, 284). Zapewne ten ostatni ubiegał się w 1665 r. w kapitule wileńskiej o nadanie włóki ziemi, ale zalecono mu pozostać przy dotychczasowym uposażeniu⁵⁶. O oprawę muzyczną nabożeństw w kryńskim kościele dbali w omawianym okresie Marcin Dąbrowski (*praecentor* – 1614, k. 67) oraz Wojciech (Albert) Starkowski (*cantor*, którego żonę tytułowano „organiścią” – 1653–1659, k. 240, 267v–269). Przy świątyni funkcjonował szpital parafialny, czyli przytułek dla osób starszych, chorych i ubogich, którzy w zamian za opiekę troszczyli się o świątynię. W 1578 r. odnotowano, że szpital był usytuowany przy ul. Bielskiej⁵⁷. Pensjonariusze szpitala, rozmaicie określani w źródle (po łacinie: *pauper*, *mendicus*, *de xenodochio*, *de hospitali* albo po polsku: „ze szpitala”, „spitala”) często występowali w roli rodziców chrzestnych. W latach 1605–1668 w księdze chrztów wymieniono 22 osoby (11 kobiet i 11 mężczyzn), korzystających w przytułku w różnych latach:

1. 1607 – Dorota (k. 7)
2. 1608–1615 – Piotr/Piotr Mikita (k. 21, 71v)
3. 1610–1611 – Maryna (k. 37v, 50v, 52)
4. 1611 – Maciej Budziarowski (k. 50v)
5. 1619–1624 – Josko (k. 87, 89, 97, 103, 108v)
6. 1624 – Grzegorz, marszałek szpitala (k. 107v)

⁵⁶ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy, czyli katedra wileńska*, s. 179.

⁵⁷ C. Bach-Szczawińska, *Z dziejów Krynek w XVI wieku*, s. 21.

7. 1624 – Sypniewski, być może któryś z wyżej wymienionych mężczyzn (k. 107v)
8. 1624 – Łucja (k. 107v–108)
9. 1626–1631 – Maciej (k. 113, 118v, 127)
10. 1627–1629 – Anna Gapnicka (k. 114v, 116, 116v, 122v)
11. 1629–1655 – Stefan Polixia (k. 122v, 150v, 168, 1644, 188v, 195, 208, 214v, 220, 222, 250)
12. 1632 – Boronikowa (k. 230v)
13. 1636–1646 – Teodor Sosonowicz/Sodonowicz (k. 144, 146v, 152, 157, 201v)
14. 1641–1645 – Regina Radziukowa (k. 168, 195)
15. 1643–1645 – Dorota Cybulszczanka *vel* Polixina, żona Stefana (k. 181v, 195v)
16. 1644 – Maryna Mikołajówna (k. 187)
17. 1647–1655 – Anna Eysmontowa (k. 205v, 208, 220, 222, 250)
18. 1657 – Jakub Bobrowski (k. 257v)
19. 1658 – Piotr Prepaty (k. 262v, 264)
20. 1658 – Barbara Wnorowska (k. 262v, 264)
21. 1663 – Bartłomiej Bałwan (k. 284, 285v)
22. 1663 – Elżbieta Brzozowska (k. 284, 285v).

Przytoczone wyżej informacje mogą stanowić uzupełnienie do danych pozyskanych ze źródeł archiwalnych o innym charakterze, np. ksiąg miejskich, sądowych, spisów podatkowych, inwentarzy dóbr itd. Omawiana księga jest również źródłem wiedzy o zasięgu terytorialnym parafii. Ksiądz Tomasz Bielski, który analizował jej treść pod tym kątem, odnotował ponad 20 miejscowości, m.in. Krynki, Białogórcze, Chłodne Włóki, Ciumicze, Gieniusze, Grzybowszczyznę, Ihnatowicze (Ignatowicze), Jamasze (Jemaszewicze), Kruszyniany, Kudrowszczyznę (*vel* Eysmonty), Leszczanę (Leszczanka), Łużany, Nietupę (*vel* Osoczniaki), Nietupę, Ozierany (*vel* Strzelce), Ozierany Wielkie, Pietraszewicze, Plebanowo (*vel* Lidzianka), Porzecze, Sanniki,

Służki, Trejgle, Żylicze⁵⁸, których mieszkańcy korzystali z posługi sakramentalnej w Krynkach i zostali odnotowani w najstarszej księdze chrztów. Część z tych miejscowości już dzisiaj nie istnieje, część z upływem czasu zmieniła nazwę, część po 1945 r. znalazła się poza granicami Polski, na terenie Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Jak wspomniano we wstępie, nowe dane do dalszych badań udało się pozyskać także dzięki pracom konserwatorskim. Rozszycie bloku dało rzadką możliwość obejrzenia w całości i sfotografowania licznych filigranów (znaków wodnych)⁵⁹. Nie byłoby to możliwe w inny sposób, ponieważ księgę wykonano ze składek powstałych z dwukrotnego złożenia arkusza papieru (*in quarto*), a znaki wodne znalazły się w zgięciu arkusza, na górnym złamie. O pochodzeniu papieru z różnych wytwórni świadczą też grubość, odcień i rozmiary kart, które w poszczególnych składkach różnią się nawet o 4 cm⁶⁰. Łącznie udokumentowano ponad 20 różnych filigranów, z których część udało się zidentyfikować (nie wszystkie były wystarczająco czytelne lub nie udało się ich odnaleźć w dostępnej literaturze). W ten sposób określono pochodzenie niektórych tworzących księgę papierów, jak również zgromadzono materiał do dalszych badań porównawczych.

Już na początkowych kartach z zapisami z lat 1605–1606 odkryto okrągły filigran z przedstawieniem ryby (flądry), mającej w otoku napis HENRICH PROBSLY. Chociaż ryba była popularnym wizerunkiem wykorzystywanym w znakach wodnych, w omawianym przypadku nazwisko producenta

⁵⁸ Więcej zob. T. Bielski, *Krynki i okolice*, s. 394–441.

⁵⁹ Pojęcia filigranu i znaku wodnego są w tekście używane synonimicznie.

⁶⁰ *Księga metrykalna chrztów z lat 1605–1668*, s. 5, 19. Por. E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, Vilnius 1967, s. 32, rys. 16a.

wskazuje papiernię w Straszynie koło Gdańska⁶¹. Wzór ryby, choć już w innych formach, pojawia się również na późniejszych kartach księgi. Tej samej wytwórni, tylko prowadzonej już przez następcę Henryka, jego syna Nataniela, można przypisać filigran zachowany na bifolium k. 193 + 194 (1645 r.). Przedstawia on inny wariant flądry, umieszczonej w kole, z wyraźnie zaznaczoną płetwą grzbietową wyglądającą jak sznur koralu. U góry znajdują się litery N P (Nataniel Probsly)⁶². Co do innych filigranów z rybą, odnotowanych przy zapisach z lat 1613–1618, 1620, 1647–1648⁶³, nie ma już podobnej pewności.

Zapisy datowane mniej więcej od 1608 do 1612 r. sporządzono na papierze oznakowanym filigranem przypisywanym czeskiej papierni w Trutnovie (Trautenau). Znak wodny jest słabo czytelny, a przedstawia herb tego miasta: ceglana bramę oflankowaną dwiema wieżami, nad bramą wznosi się gołębicą, a przed bramą stoi smok⁶⁴. Metryki z lat 1651–1652 sporządzono na papierze pochodzącym z pruskiej papierni w Kreuzburgu (obecnie Sławskoje w obwodzie królewieckim). Wyróżnia go filigran przedstawiający rosnącą ku górze gałązkę dębu z trzema liśćmi i dwoma rozłożonymi na boki żółędziami. U podstawy gałązki znajduje się monogram ówczesnego wła-

⁶¹ J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 21, tab. 1212, 1214. Por. E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a. Atlasas*, Vilnius 1967 (dalej: E. Laucevičius, *Atlasas*), nr 4066–4067, 4076; A. Ulewicz, J. Dąbrowski, *Filigrany w zasobie Archiwum Państwowego w Olsztynie*, Olsztyn 2018, s. 159–160, il. 115–119.

⁶² Por. E. Laucevičius, *Atlasas*, nr 4081, 4085; J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni*, tab. 1216; A. Ulewicz, J. Dąbrowski, *Filigrany w zasobie Archiwum Państwowego w Olsztynie*, s. 161, il. 124.

⁶³ Por. E. Laucevičius, *Atlasas*, nr 4050, niezidentyfikowany.

⁶⁴ E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 115; Tenże, *Atlasas*, nr 697.

ściciela papierni, Heinricha Steinarta, bądź papiernika Severina Heinricha (połączone litery S H), który po 1658 r. dzierżawił czerpalnię od wdowy po Steinaracie⁶⁵.

Wiele zidentyfikowanych filigranów można powiązać z papierniami (młynami papierniczymi) na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Na bifolium k. 64+67 (1613–1614) najwcześniej udokumentowano okrągły filigran przedstawiający herb Lis, z napisem w otoku PAWEL SAPIA, który był stosowany na produktach papierni w Olszanie, w dobrach Pawła Sapiehy⁶⁶. Kolejny filigran z nią związany znajduje się na kartach z zapisami z lat 1641–1642 – tym razem herb Lis jest mniej schematyczny, a w otoku pojawia się rozeta oraz napis PAULUS SAPIA⁶⁷. Pozostałe związane z Sapiehami znaki wodne odnoszą się do młyna papierniczego w dobrach Różana nad Zelwą i cechuje je bardziej rozbudowana forma. Herb jest umieszczony na tarczy zwieńczonej klejnotem, w którym znajduje się wspięty w lewo lub w prawo lis (k. 237 + 238, 1653 r.; k. 259 + 262, 265 + 268, 1657–1659), natomiast późniejsze filigrany mają poniżej kartusza herbowego napis w dwóch rzędach: LEO BASILI / SAPIEHA WW (k. 298 + 310, 1666–1668)⁶⁸.

Zapisy z lat 1642–1647 powstały na papierze oznakowanym herbem Pogoń w okrągłym otoku, który pochodzi z kowieńskiej papierni Jerzego Reinera, prowadzonej potem przez jego syna Balzera. Co ciekawe, Balzer Reiner po śmierci ojca około 1627 r.

⁶⁵ A. Ulewicz, J. Dąbrowski, *Filigrany w zasobie Archiwum Państwowego w Olsztynie*, s. 68–69. Por. E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 115; Tenże, *Atlasas*, nr 625.

⁶⁶ J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni*, s. 13, por. tab. 507; E. Laucevičius, *Atlasas*, nr 1878–1880.

⁶⁷ Por. E. Laucevičius, *Atlasas*, nr 1883–1885.

⁶⁸ J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni*, s. 13, por. tab. 523, 525–526, 529; E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 128–129; Tenże, *Atlasas*, nr 1855–1856.

początkowo pracował poza Kownem i wynajmował warsztat papierniczy w Wilnie od księcia Marcjana (Marcina) Giedroycia⁶⁹. Tymczasem kolejnym zidentyfikowanym filigranem, zachowanym na kartach omawianej księgi, jest właśnie znak przedstawiający herb Hipocentaurus, którym posługiwali się Giedroyciowie. Okrągły filigran składa się z przedstawienia heraldycznego (centaura uzbrojonego w łuk), mającego u stóp rozetę. Druga rozeta rozdziela napis znajdujący się w otoku: MARCIAN GIEDROYC ŻW. W tym przypadku zapisy w księdze dotyczą lat 1649–1655. Papier jest wyrobem młyna papierniczego zlokalizowanego na Powilnie (przedmieściu Wilna), w XVI w. należącym do Łukasza Mamonicza. Dziedzicząca po nim córka Barbara najpierw prowadziła papiernię z mężem Władysławem Żuchowskim (czy to jego inicjały włączono w inskrypcję w otoku?), po śmierci którego w 1631 r. sprzedała część majątku z młynem wspomnianemu księciu Giedroyciowi i jego żonie Vajnajte Mamonicz-Giedroyć. Odtąd papiernia używała opisywanego tu filigranu⁷⁰. Nie udało się ustalić, czy późniejszy komendantz kryński, ks. Aleksander Melchior Giedroyć, był blisko spokrewniony z rodziną zarządzającą papiernią.

Nie wszystkie odnotowane w księdze znaki wodne udało się przypisać konkretnym czerpalniom. Należy do nich np. wspięty (w prawo bądź w lewo) Gryf na tarczy zbliżonej do hiszpańskiej, zwieńczonej rodzajem otwartej korony, udokumentowany na kartach z lat 1623–1626 i 1637–1640⁷¹. Nie

⁶⁹ J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni*, s. 17, por. tab. 820–821; E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 73–75, 143; Tenże, *Atlasas*, nr 3480–3488.

⁷⁰ J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni*, tab. nr 275–277; E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 60–61; Tenże, *Atlasas*, nr 1087–1095.

⁷¹ E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 118; Tenże, *Atlasas*, nr 978–979 (z dokumentów z lat 1614–1616).

wiadomo, skąd pochodził papier z filigranem przedstawiającym koło wozu, w omawianej księdze występujący na kartach z lat 1627–1629. Edmundas Laucevičius opublikował podobne znaki z lat 1624–1628, również bez atrybucji, wspominając, że takiego herbu używały niektóre miasta niemieckie⁷². Nieznane jest pochodzenie okrągłego filigranu wewnątrz otoku mającego symbol przypominający herb Nałęcz, a w otoku – pojedyncze, trudne do odczytania litery (H P O?). W omawianej księdze wystąpił on przy metrykach z lat 1642–1643⁷³. Zachowany na kartach z zapisami z 1667 r. filigran, przedstawiający tarczę herbową dzieloną w krzyż, który w pierwszym i czwartym polu ma kratkę (heraldycznie odwzorowany kolor czarny?), a w drugim i trzecim polu orła bez korony, przypisywany bywa papierni praskiej lub czerpalniom działającym na Śląsku⁷⁴. Inne, trudniej czytelne lub pojedyncze wizerunki zostały sfotografowane do dokumentacji konserwatorskiej i w ten sposób mogą służyć dalszym badaniom porównawczym.

Ostatnią wartą wspomnienia ciekawostką jest odsłonięta i udokumentowana w trakcie prac konserwatorskich makulatura, użyta do konstruowania elementów oprawy. Wewnątrz skórzanych okładek odkryto dwa niewielkie fragmenty starodruku. Pochodzą one z książki *Próba pióra nowego poety w trzech starych satyrach*, wydanej w Warszawie w 1753 r. przez Józefa Andrzeja Załuskiego (1702–1774), biskupa kijowskiego, a zarazem mecenasa nauki i kultury, poetę, bibliofila i współzałożyciela

⁷² E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 122; Tenże, *Atlasas*, nr 1381–1383.

⁷³ E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 122; Tenże, *Atlasas*, nr 1387 (przy dokumencie dotyczącym Grodna z 1641 r.).

⁷⁴ E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a.*, s. 121; Tenże, *Atlasas*, nr 1240.

warszawskiej Biblioteki Załuskich⁷⁵. W dziele tym Załuski przetłumaczył i sparafrazował utwory francuskiego poety i krytyka literackiego Nicolaus'a Bolieau-Despréaux (1636–1711)⁷⁶. Dostosował je do polskich obyczajów, co tłumaczył we wstępie: „Byłoby [...] to wielkie ni to, ni owo, na oczy wyrzucać Polakom francuskie głupstwa, szaleństwa, jakoby też ziomkowie nasi nie zdobywali się na swoje narowy, na swoje niedorzeczne rzeczy”⁷⁷. Zachowane w oprawie księgi metrykalnej skrawki są fragmentami przypisów (cytacji) do *Satyry na całe plemię ludzkie* (ze stron 34–35). W tym samym tomie Załuski opublikował jeszcze spolszczone wersje *Listu XII* Bolieau jako *Satyra na teologów, którzy ludzie dyspensują od miłości Bożej* oraz *Satyry VIII* jako *Satyra na złe żony*. *List XII* wywołał we Francji duże zgorzsenie i oburzenie jezuitów, a konflikt z zakonnikami kosztował Bolieau utratę łask dworu Ludwika XIV. Jak pisze Grzegorz Sinko „spolonizowane w szczegółach przez Załuskiego satyry wywoływały w Polsce niemniejszy huczek, niż w swej ojczyźnie. Dochowała się tylko niewielka ilość egzemplarzy, wskutek niszczenia ich przez duchowieństwo”⁷⁸. Można przypuszczać, że z tego powodu fragmenty utworu znalazły zastosowanie jako makulatura w oprawie brewiarza, zanim stała się ona oprawą księgi metrykalnej. Ponadto do mocowania elementów oprawy użyto fragmentów drukowanego kalendarza z pierwszej poł. XIX w.,

⁷⁵ K. Kossarzecki, *Załuscy i ich biblioteka*, [w:] *Inwentarz rękopisów Biblioteki Załuskich w Cesarskiej Bibliotece Publicznej*, O.N. Bleskina, N.A. Elagina (oprac.), K. Kossarzecki, S. Szyller (współp.), Warszawa 2013, s. 97–103, tu też starsza literatura.

⁷⁶ J. Kozłowski, *Bolieau-Despréaux w polskich przekładach i przeróbkach*, „Pamiętnik Literacki” 1953, t. 44, z. 3–4, s. 258–260.

⁷⁷ J.A. Załuski, *Próba pióra nowego poety w trzech starych satyrach*, Warszawa 1753, s. 2.

⁷⁸ G. Sinko, *Próby dramatyczne Józefa Andrzeja Załuskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1950, t. 41, z. 3–4, s. 798–799.

w równoległych rubrykach podawano w nim rachubę według kalendarza gregoriańskiego i juliańskiego, z różnicą 12 dni między nimi. Omówiona tu makulatura została odpowiednio zabezpieczona podczas prac konserwatorskich, zdecydowano też o jej wyjęciu z oprawy.

*

Przedstawione wyżej zagadnienia stanowią jedynie zarys problematyki badawczej związanej z najstarszą księgą chrztów parafii w Krynkach. Uzupełniające się nawzajem opracowanie archiwalne i prace konserwatorskie wnoszą nowe informacje, służące dalszym badaniom i interpretacjom. Księgę metrykalną ukazują jako pewną całość, kształtowaną nie tylko podczas jej powstawania, lecz także przez kolejne stulecia jej użytkowania w kancelarii parafialnej. Uwagę zwracają: wykorzystanie do zapisów licznych papierów różnego pochodzenia, wtórna oprawa, uzupełnienia późniejszych użytkowników księgi, jej pośrednia funkcja kronikarska, czy wreszcie wprowadzone w XIX w. przez władze świeckie i duchowne oznaczenia kontrolne. Elementy te, połączone razem, czynią omawianą księgę jeszcze cenniejszym źródłem wiedzy.